

Ewangelia Łukasza

Rozdział 9

1. Zwoławszy do siebie zaś dwunastu uczniów Jego dał im moc i władzę nad wszystkimi demonami i choroby uleczać 2. i wysłał ich głosić Królestwo Boga i uzdrawiać będących słabymi 3. i powiedział do nich niczego zabierajcie w drogę ani lasek ani torby ani chleba ani srebra ani po dwie tuniki mieć 4. i w który- kolwiek dom weszlibyście tam pozostawajcie i stamtąd wychodźcie 5. I ilu- kolwiek nie przyjęłoby was wychodząc z miasta tego i pył ze stóp waszych strząśnijcie na świadectwo dla nich 6. Wychodząc zaś przechodzili po wioskach głosząc dobrą nowinę i lecząc wszędzie 7. Usłyszał zaś Herod tetrarcha stając się przez Niego wszystkie i był w niepokoju z powodu być mówionym przez niektórych że Jan jest wzbudzony z martwych 8. przez niektórych zaś że Eliasza został ukazany innym zaś że prorok jeden (z) dawnych powstał 9. A powiedział Herod Jana ja ściąłem głowę kto zaś jest Ten o którym ja słyszę takie i szukał (by) zobaczyć Go 10. I wróciwszy wysłannicy opowiedzieli Mu ile uczynili i wzięwszy ze sobą ich wycofał się na osobność do miejsca pustego miasta które jest nazywane Betsaida 11. zaś tłumy dowiedziawszy się podążyły za Nim i przyjąwszy ich mówił im o Królestwie Boga i potrzebę mających uzdrowienia uzdrawiał 12. zaś dzień zaczął chylić się podszedłszy zaś dwunastu powiedzieli Mu rozpuść tłum aby odszedłszy do wokół wiosek i wsi rozłożyliby się i znaleźliby żywność gdyż tu w pustym miejscu jesteśmy 13. Powiedział zaś do nich dajcie im wy zjeść (oni) zaś powiedzieli nie są nam więcej niż pięć chlebów i dwie ryby jeśli czy nie poszedłszy my mielibyśmy kupić dla całego ludu tego pokarmy 14. Było bowiem jakby mężów pięć tysięcy powiedział zaś do uczniów Jego ułóżcie ich grupami każda pięćdziesiąt 15. I uczynili tak i położyli wszystkich 16. Wzięwszy zaś pięć chlebów i dwie ryby spojrzawszy do góry w niebo pobłogosławił je i połamał i dawał uczniom (by) zostać podane tłumowi 17. I zjedli i zostali nasyceni wszyscy i zostało zebrane co przekraczało im kawałków koszów dwanaście 18. I stało się w być On modlący się sam tylko byli razem z Nim uczniowie i zapytał ich mówiąc kim Ja mówią tłumy być 19. zaś odpowiadawszy powiedzieli Janem Zanurzającym inni zaś Eliaszem inni zaś że prorok jakiś (z) dawnych powstał 20. Powiedział zaś im wy zaś kim Ja mówicie być odpowiadawszy zaś Piotr powiedział Pomazaniec Boga 21. (On) zaś upomniawszy ich nakazał nikomu powiedzieć to 22. powiadawszy że musi Syn człowieka wiele wycierpieć i zostać odrzuconym przez starszych i arcykapłanów i znawców Pisma i zostać zabitym i trzeciego dnia zostać wzbudzonym 23. Mówił zaś do wszystkich jeśli ktoś chce za Mną przyjść niech się wyprze siebie samego i niech zabierze krzyż jego co dzień i niech podąża za Mną 24. Który- bowiem kolwiek chciałby życie jego uratować zgubi je który- zaś kolwiek zgubiłby życie jego ze względu na Mnie ten zbawi je 25. Co bowiem dozna korzyści człowiek pozyskawszy świat cały siebie samego zaś zgubiwszy czy doznawszy straty 26. Który- bowiem kolwiek zawstydziłby się Mnie i moich słów tego Syn człowieka zawstydzi się kiedy przyszedłby w chwale Jego i Ojca i świętych zwiastunów 27. mówię

zaś wam prawdziwie są niektórzy (z) tutaj stojących którzy nie skosztują śmierci aż do (kiedy)kolwiek zobaczyliby Królestwo Boga **28**. Stało się zaś po słowach tych jakby dni osiem i wzięwszy ze sobą Piotra i Jana i Jakuba wszedł na górę pomodlić się **29**. I stał się w modlić się Jego wygląd oblicza Jego inny i odzienie Jego białe promieniujący **30**. I oto mężowie dwaj wspólnie rozmawiali (z) Nim którzy byli Mojżesz i Elias **31**. Którzy zostawszy ukazanymi w chwale mówili (o) odejściu Jego które zamierzał dopełnić w Jeruzalem **32**. zaś Piotr i z nim byli którzy są obciążeni snem ocknąwszy się zaś zobaczyli chwałę Jego i dwóch mężów stojących razem z Nim **33**. I stało się w odłączyć się oni od Niego powiedział Piotr do Jezusa Mistrzu dobre jest nam tu być i uczynilibyśmy namioty trzy jeden Tobie i Mojżeszowi jeden i jeden Eliaszowi nie wiedząc co mówi **34**. Te zaś on gdy mówi stała się chmura i ocieniała ich przestraszyli się zaś w ci wejść w chmurę **35**. I głos stał się z chmury mówiący Ten jest Syn mój umiłowany Jego słuchajcie **36**. I w stać się głos został znaleziony Jezus sam i oni zamilkli i nikomu oznajmili w tych dniach niczego co widzieli **37**. Stało się zaś w następnym dniu gdy zeszli oni z góry wyszedł na spotkanie Mu tłum wielki **38**. I oto mąż z tłumu wykrzyknął mówiąc Nauczycielu proszę Cię zwróć uwagę na syna mojego gdyż jednorodzony jest mi **39**. i oto duch bierze go i nagle krzyczy i szarpie go z pianą i ledwo odstępuje od niego łamiąc go **40**. I poprosiłem uczniów Twoich aby wyrzuciliby go i nie mogli **41**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział o pokolenie niewierzące i które jest przewrócone aż do kiedy będę przy was i będę znośli was doprowadź tu syna twojego **42**. Jeszcze zaś gdy podchodzi on szarpnął nim demon i potrząsnął upomniał zaś Jezus ducha nieczystego i uzdrowił chłopca i oddał go ojcu jego **43**. Byli zdumiewani zaś wszyscy na wielkość Boga wszyscy zaś będąc zadziwionymi na wszystkie co uczynił Jezus powiedział do uczniów Jego **44**. Włóżcie wy w uszy wasze słowa te bowiem Syn człowieka ma być wydanym w ręce ludzi **45**. (Oni) zaś nie rozumieli wypowiedzi tej i była która jest ukryta dla nich aby nie pojęliby jej i bali się zapytać Go o wypowiedź tę **46**. Weszło zaś rozważanie w nich kto- kolwiek oby jest większy (z) nich **47**. zaś Jezus zobaczywszy rozważanie serca ich chwyciwszy dzieciątko postawił je przy sobie **48**. I powiedział im który jeśli przyjąłby to dzieciątko w imię moje Mnie przyjmuje i który jeśli Mnie przyjąłby przyjmuje (Tego) który wysłał Mnie bowiem mniejszym wśród wszystkich was będący ten będzie wielki **49**. Odpowiedziawszy zaś Jan powiedział Mistrzu zobaczyliśmy kogoś w imię Twoim wyrzucającego demony i zabranialiśmy mu gdyż nie podąża z nami **50**. A powiedział do niego Jezus nie zabraniajcie który bowiem nie jest przeciw nam za nami jest **51**. Stało się zaś w być napełnione dni przyjscie w górze Jego i On oblicze Jego utwierdził (by) iść do Jeruzalem **52**. i wysłał zwiastunów przed obliczem Jego i poszedłszy weszli do wioski Samarytan tak, że przygotować Mu **53**. i nie przyjęli Go gdyż oblicze Jego było zmierzające ku Jeruzalem **54**. Zobaczywszy zaś uczniowie Jego Jakub i Jan powiedzieli Panie chcesz powiedzielibyśmy ogień schodzić z nieba i zniszczyć ich jak i Eliasz uczynił **55**. Obróciwszy się zaś upomniał ich i powiedział nie wiecie jakiego ducha jesteście wy **56**. Bowiem Syn człowieka nie przyszedł życie ludzi zniszczyć ale uratować i poszli do innej wioski **57**. Stało się zaś gdy idą oni po drodze powiedział ktoś do Niego będą

podążał za Tobą gdzie- kolwiek poszedłbyś Panie **58**. i powiedział mu Jezus lisy nory mają i ptaki nieba gniazda zaś Syn człowieka nie ma gdzie głowę skłoniłby **59**. Powiedział zaś do innego podąż za Mną zaś powiedział Panie pozwól mi odszedłszy najpierw pogrzebać ojca mojego **60**. Powiedział zaś mu Jezus pozwól martwym pogrzebać swoich martwych ty zaś odszedłszy rozśław Królestwo Boga **61**. Powiedział zaś i inny będę podążał za Tobą Panie najpierw zaś pozwól mi rozstać się (z tymi) w domu moim **62**. Powiedział zaś do niego Jezus nikt położywszy rękę jego na pług i patrzący na z tyłu odpowiedni jest do Królestwa Boga

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu